

Wystawa „Kwiatowy Krzyż” w Galerii Kordegarda w Warszawie według scenariusza

Tadeusza Boruty.

Kurator wystawy Tadeusz Boruta

Wystawa została zamówiona u T. Boruty przez Narodowe Centrum Kultury, jako główną wystawą upamiętniającą 40 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Galeria Kordegarda ma szczególny prestiż. Usytuowana jest na przeciw Pałacu Prezydenckiego przed Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które ma nad nią patronat. Prezentowane na wystawie obrazy i fotografie przedstawiają specyficzną i oddolną formę oporu społecznego, która była swoistą wojną na kwiaty. Pokazano m.in. prace Łukasza Korolkiewicza, Wiesława Szamborskiego, Marka Sapetto, Jana Dobkowskiego, Crisa Niedenthala, Erazma Ciołka, Andrzeja Stawiarskiego, Stanisława Markowskiego, Piotra Augustynka.

Tadeusz Boruta, „Kwiatowy krzyż” – tekst kuratora

Nielegalne kwiaty (Jan Pietrzak)

Ale takie kwiaty, jakie kwitną tu,
Na warszawskim placu
– to prawdziwy cud,
Szpicle i armaty stoją przeciw nim,
Pałki, automaty, tresowane psy.

Nielegalne kwiaty, zakazany krzyż,
co dnia rozkwitają z betonowych płyt.
Ludzie je składają,
wierni sercom swym,
co w nadziei trwają
przeciw mocom złym.

To najdroższe kwiaty,
jakie widział świat.
Można za nie płacić w celi parę lat,
można stracić zęby za goździki trzy,
liczyć krwawe pręgi, długo łykać łzy...

Takich drogich kwiatów
co dzień świeży stos
niosą warszawiacy, kiedy mija noc.
Ciemna noc dla tamtych,
dla nas jasny dzień.
Z nami słońce prawdy,
z nimi zdrady cień.

Niepodległe kwiaty,
niezniszczalny krzyż.
Huczą gabinety i imperium drży.
Szydzą z generałów,
nie lęka się wojska
nielegalny naród, zakazana Polska!

Wspominając 40 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego warto przypomnieć jedną z najbardziej specyficznych, symbolicznych i oddolnych form oporu społecznego wobec bezprawia dokonanego 13 grudnia 1981 r., poprzez który komunistyczny reżim dążył do stłumienia wolnościowych dążeń w kraju. Obok wychodzenia na ulice na rozpędzane przez ZOMO manifestacje, duża część ludzi podejmowała się układania na placach miast i przy kościołach, kilkumetrowych krzyży z kwiatów, jedliny, zniczy, które następnie, najczęściej pod osłoną nocy, były

usuwane przez służby безпеki. Walkę tą znakomicie wyraził Jan Pietrzak w przytoczonej powyżej pieśni „Nielegalne kwiaty”. Była to wyjątkowa forma protestu; masowa, jawna, cicha i modlitewna, pozwalająca wyrazić uczucia i emocje będące udziałem niemal każdego, kto miał rozbudzone nadzieje wolnościowe po „karnawale Solidarności”, brutalnie stłumione przez komunistyczną władzę.

Na wystawie w Kordegardzie prezentujemy ten, trochę zapomniany, a jakże ważny dla kultury niezależnej, motyw ikonograficzny, który powstał w reakcji malarzy na ten specyficzny protest społeczny. W zaprezentowanych kilku pracach, jak w pigułce, ukazana została twórczość niezależna, reagująca na sytuację społeczno-polityczną i dająca w formie plastycznej wraz doświadczeniu egzystencjalnego ówczesnego czasu. Obrazy kilku artystów warszawskich, zainspirowanych spontanicznie układanymi krzyżami z kwiatów, ukazane są w kontekście zdjęć wybitnych fotografików, którzy ryzykując, podejmowali trud dokumentowania tej formy społecznego oporu.

Niełatwo jest określić datę powstania pierwszego kwietnego krzyża, gdyż brakuje wyczerpujących badań. Jedni wskazują na podnóże klasztoru jasnogórskiego, gdzie krzyż z kwiatów został ułożony w trzy miesiące po wprowadzeniu stanu wojennego, inni badacze uważają, że pierwszym był krzyż na placu Zwycięstwa (dzisiejszy plac marszałka Józefa Piłsudskiego) ułożony tu 15 kwietnia 1982 r. Robiąc kwerendę po agencjach fotograficznych i archiwach natrafiłem na zdjęcia znacznie wcześniejsze, w tym Chrisa Niedenthala, który jak nikt inny dokumentował dzieje kwiatowego krzyża z placu Zwycięstwa. Najstarsza fotografia krzyża kwietnego jego autorstwa zrobiona została w Święto Niepodległości, 11 listopada 1981 roku, co pozwala przypuszczać, że przed wprowadzeniem stanu wojennego było ich więcej, gdyż tradycja zdobienia w Polsce grobów i miejsc męczeństwa, kwiatami, jedliną, zniczami, proporcami, jest bardzo stara. Krzyż z placu Zwycięstwa był pierwotnie nazywany krzyżem Wyszyńskiego, gdyż układany był zawsze w miejscu, gdzie 31 maja 1981 roku wystawiona została trumna Prymasa Tysiąclecia i skąd rozpoczęły się jego uroczystości pogrzebowe. Niemal przez cały okres PRL-u kardynał Stefan Wyszyński był przez wierzących uważany za Interrexę, duchowego przywódcę narodu. Nic więc dziwnego, że w centrum krzyży kwiatowych układanych na placu Zwycięstwa był umieszczany portret Prymasa.

By zrozumieć głębie przekazu krzyża w tym miejscu należy przypomnieć, że tu 2 czerwca 1979 roku stał papieski ołtarz z pielgrzymki w 1979 r., z którego Jan Paweł II dokonał w swojej homilii, tak zwanego, „bierzmowania dziejów Polski”. To stąd popłynęło słynne jego wołanie „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!” – mające według wielu moc sprawczą. Będące zaczynem stopniowej destrukcji systemu komunistycznego. Niezwykle istotne dla wystawy jest inne zdjęcie Chrisa Niedenthala, które powstało dwa dni po wprowadzeniu stanu wojennego, w dniu 16 grudnia 1981 roku. Przedstawia ono kwiatowy krzyż ułożony na skutym mrozem placu Zwycięstwa. Są na nim przechodnie, parę modlących się osób oraz interweniujący milicjanci. Był to dzień szczególny. W wielu miastach odbywały się manifestacje w rocznicę wypadków na Wybrzeżu w 1970 roku, a wówczas milicja ostro interweniowała. To także dzień tragedii górników w kopalni Wujek. Zdjęcie to dokumentuje zapewne pierwszy kwiatowy krzyż ułożony spontanicznie przez społeczeństwo po wprowadzeniu stanu wojennego i świadczy, że ta forma protestu była stosowana od samego początku tego mrocznego czasu, bo już w grudniu 1981 roku.

Krzyż z placu Zwycięstwa był inspiracją dla Wiesława Szamborskiego, który w 1983 roku namalował parę obrazów na ten temat: „Na Placu Zwycięstwa w Warszawie. II” i „Kwiatowy krzyż”, a także Jan Dobkowski, który namalował w 1982 roku „Krzyż na placu Zwycięstwa”.

Z początku komunistyczne władze nie bardzo wiedziały jak zachować się wobec tego zjawiska tworzonego zazwyczaj przez kobiety, często w podeszłym wieku oraz przez dzieci, którzy pojedynczo donosili kolejne wiązanki kwiatów, gałązki iglaków i znicze, tworząc coraz bardziej rozbudowany kształt krzyża.

Szczególnie Warszawa była polem „bitwy na kwiaty”. Milicja pod osłoną nocy likwidowała krzyże, które w kolejnych dniach tworzone były na nowo. By pozbyć się problemu komunistyczne władze ogrodziły plac Zwycięstwa pod pretekstem remontu. Trwał on bardzo długo, ale to nie pomogło, gdyż Warszawiacy zaczęli układać kwiatowe krzyże w innych częściach miasta. Pojawiły się one na placu Zamkowym pod kolumną Zygmunta III Wazy, przy kościołach Najświętszej Marii Panny na Nowym Mieście, św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu, ss. Wizytek (w miejscu, gdzie stoi obecnie pomnik kardynała Stefana Wyszyńskiego, oraz obok kościoła św. Anny, który to miał najbardziej polityczny charakter. Ten ostatni krzyż był inspiracją dla obrazu Łukasza Korolkiewicza pt. „Krzyż w zimie” z 1983 r.

Z warszawskich krzyży kwiatowych należy jeszcze wspomnieć ten, który został ułożony 3 listopada 1984 r., w dniu pogrzebu ks. Jerzego Popiełuszki, na placu przed kościołem św. Stanisława Kostki. Zabójstwo przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa ks. Jerzego, kapelana „Solidarności”, uczyniło go męczennikiem, co skutkowało dynamicznie rozwijającym się kultem, czego wyrazem było m.in. układanie w całej Polsce kwiatowych krzyży jemu dedykowanych oraz umieszczaniem w nich jego wizerunku i cytatów z jego kazań.

Największe krzyże z kwiatów układano w Częstochowie, które niekiedy ciągnęły się na długości ok. 400 metrów, od Alei Najświętszej Marii Panny po mury jasnogórskiego klasztoru. W innych miastach sytuowano je w pobliżu najważniejszych kościołów i na głównych placach; w Katowicach na schodach tutejszej katedry, podobnie przy katedrze w Kielcach. W Krakowie był krzyż na Rynku przed kościołem Mariackim, u stóp Wawelu, przy kościółku św. Idziego oraz przed kościołem oo. Jezuitów. Ten ostatni został sportretowany w obrazie Łukasza Korolkiewicza „Trotuar”. Na krakowskim rynku miał miejsce jeszcze jeden akord walki na kwiaty, który sięga 21 marca 1980 r. Wówczas to Walenty Badylak dokonał aktu samospalenia w proteście przeciwko przemilczaniu prawdy o zbrodni katyńskiej. Miejsce to krakowianie upamiętniali poprzez układanie kwiatów w kształcie litery „V”.

Nie sposób wymienić wszystkie kwiatne krzyże, gdyż powstawały one w latach 80. w wielu miastach. Należy jednak wspomnieć o tragicznych wypadkach w Lubinie, które miały miejsce w rocznicę porozumień sierpniowych, 31 sierpnia 1982 r. Na Dolnym Śląsku w wielu miastach miały wówczas miejsce manifestacje. Organizatorzy ich obawiając się prowokacji w rozklejanych i kolportowanych ulotkach pisali: „Nie dajmy się sprowokować, złożmy z kwiatów krzyż, odśpiewajmy hymn i rotę [...] po czym rozejdźmy się w spokoju do domu.”¹ W Lubinie kwiatowy krzyż ułożono na Rynku, wokół niego zebrało się ok. 2000 manifestantów. W celu rozpędzenia zgromadzenia władze użyły ostrej amunicji zabijając 3 osoby, a 18 raniąc. W miejscach, gdzie kule dosięgły manifestantów mieszkańcy układali kolejne krzyże z kwiatów, tworząc symboliczne mogiły.

Bardzo często krzyże kwiatne upamiętniały ofiary komunistycznego reżimu. Do tego faktu nawiązują obrazy prezentowane na wystawie: Marka Sapetty, „Krzyż kwiatny” z 1983 r., na którym zabity mężczyzna leży na zielonym krzyżu z kwiatów oraz obraz Andrzeja Bielawskiego pt. „Cień” z 1984 r.; wyraz męczeństwa ukazany jest poprzez cień krzyża na zmrożonym bruku i ślady zakrzepłej krwi.



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



Dyrektor Narodowego Centrum Kultury
dr hab. Rafał Wiśniewski, prof. UKSW
zaprasza na wernisaż wystawy
KWIATOWY KRZYŻ

Kordegarda. Galeria Narodowego Centrum Kultury
Krakowskie Przedmieście 15/17, Warszawa

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

O ministerstwie Co robir

[🏠](#) > [Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego](#) > [Aktualności](#) > „Kwiatowy Krzyż” – symboliczna wystawa w 40. rc

[< Powrót](#)

„Kwiatowy Krzyż” – symboliczna wystawa w 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego

📅 10.12.2021

„Te kobierce kwiatów w formie krzyża były symbolem, który bronił się wobec reżimu, wobec oprawców i wszechobecnej tyranii. Były one także dziełem artystycznym, silnie osadzonym w naszej historii i kulturze. Symbolem, który miał znaczenie artystyczne, ale miał także wielkie znaczenie społeczne” – powiedział wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński podczas oficjalnego otwarcia wystawy „Kwiatowy Krzyż”, upamiętniającej 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego. Ekspozycja w Kordegardzie. Galerii Narodowego Centrum Kultury prezentuje zdjęcia dokumentujące układanie krzyży z kwiatów - jedną z najbardziej specyficznych i symbolicznych form protestu społecznego w okresie stanu wojennego.



Minister kultury i dziedzictwa narodowego zwrócił uwagę, że układanie kwiatowych krzyży było działalnością wspólnotową, która stanowiła bardzo ważny element polskiej tożsamości, ale również polskiej kultury.

„Wystawa przybliżyła nam pewien fragment polskiej historii, który w dużej mierze określał naszą tożsamość i wspólnotowość w momencie wprowadzenia stanu wojennego. Ten krzyż z kwiatów to był symbol, a jednocześnie broń wobec reżimu, wobec oprawców, bo tyran w zderzeniu z kwiatami był bezradny – podkreślił prof. Piotr Gliński.”

Przypomniał, że wokół tych kwiatowych krzyży spontanicznie gromadzili się ludzie. „To budowało wspólnotę, budowało opór, to był ważny element naszej tożsamości w owym czasie” – mówił. Zwrócił uwagę na religijny kontekst zarówno krzyża, jak i tradycji układania kwiatów wokół krzyża, która jest ściśle związana z polską kulturą.

Szef MKiDN przypomniał także, jak funkcjonowała kultura w tamtym czasie.

„Pamiętamy teatr domowy, wystawy w kościołach, ale wcześniej pojawiły się przecież tzw. wystawy walizkowe, których przykład też możemy zobaczyć na wystawie. To jest coś bardzo bliskiego wielu Polakom. W zwykłej walizce można było zmieścić całą wystawę i później zorganizować ją w prywatnym mieszkaniu.

O wystawie

Wystawa w Kordegardzie jest przypomnieniem szczególnej aktywności społeczeństwa, będącej reakcją na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Można na niej oglądać 32 fotografie z Warszawy, Krakowa, Katowic i Częstochowy, wykonane przez dziesięciu autorów m.in. Chrisa Niedenthala, Erazma Ciołka, Stanisława Markowskiego czy Piotra Augustynka. W ich kontekście zaprezentowane jest też 9 obrazów warszawskich artystów, zainspirowanych tą spontaniczną inicjatywą. Ukazana została na nich twórczość niezależna, reagująca na sytuację społeczno-polityczną i dająca w formie plastycznej wyraz doświadczeniu egzystencjalnego ówczesnego czasu. W przestrzeni Kordegardy można oglądać prace: Wiesława Szamborskiego, Marka Sapetto i Jana Dobkowskiego. Pochodzą one z kolekcji Muzeum Archidiecezji Warszawskiej oraz Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

Niezwykle istotne dla wystawy jest zdjęcie Chrisa Niedenthala z 16 grudnia 1981 r. Przedstawia ono kwiatowy krzyż ułożony na skutym mrozem placu Zbawiciela w Warszawie. Są na nim przechodnie, kilka modlących się osób oraz interweniujący milicjanci. Warto pamiętać, że był to dzień szczególny. W wielu miastach odbywały się manifestacje w rocznicę wypadków na wybrzeżu w 1970 r. To także dzień tragedii górników w kopalni Wujek. Zdjęcie dokumentuje zapewne pierwszy kwiatowy krzyż ułożony spontanicznie przez społeczeństwo po wprowadzeniu stanu wojennego i świadczy, że ta forma protestu była stosowana od samego początku tego mrocznego czasu, bo już w grudniu 1981 roku.

Krzyże kwietne upamiętniały nie tylko społeczny sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego, ale również ofiary komunistycznego reżimu. Te wątki podejmują obrazy prezentowane na wystawie: „Krzyż kwietny” z 1983 r. Marka Sapetty, na którym zabity mężczyzna leży na zielonym krzyżu z kwiatów, oraz obraz Andrzeja Bielawskiego pt. „Cień” z 1984 r.

Kwiatowe krzyże jako wyjątkowa forma protestu

Kwiatowe krzyże były oddolną formą protestu: z jednej strony masową i jawną, pozwalającą wyrazić uczucia i emocje, z drugiej - zwalczaną przez komunistyczne władze. Układane na placach i ulicach miały kilkumetrowe krzyże z kwiatów, jedliny i zniczy były usuwane przez służby bezpieczeństwa, najczęściej pod osłoną nocy. Pokojowa demonstracja, niosła ze sobą wielowątkowy przekaz religijny, polityczny i artystyczny. Niezwykle ważna była też atmosfera towarzysząca tym manifestacjom. Ludzie gromadzący się wokół krzyży wspólnie modlili się, śpiewali pieśni religijne i patriotyczne.

Największe krzyże układano w Częstochowie na Jasnej Górze. W ten sposób swój sprzeciw wyrażali też mieszkańcy bardzo wielu miast m.in. Katowic, Krakowa (u stóp Wawelu, przed Kościołem Mariackim), Kielc. Szczególnie Warszawa była polem „bitwy na kwiaty”, które były układane pod kolumną Zygmunta III Wazy, przy kościołach na Nowym Mieście i Krakowskim Przedmieściu.

Stan wojenny

W niedzielę 13 grudnia 1981 r. o godz. 6.00 rano Polskie Radio nadało wystąpienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego, w którym informował on Polaków o ukonstytuowaniu się Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON) i wprowadzeniu na mocy dekretu Rady Państwa stanu wojennego na terenie całego kraju. Władze komunistyczne jeszcze 12 grudnia przed północą rozpoczęły zatrzymywanie działaczy opozycji i "Solidarności".

W trwającym 586 dni okresie stanu wojennego w 52 ośrodkach internowano ok. 10 tys. osób (wśród nich także ludzi kultury), zmilitaryzowano 129 zakładów pracy, zawieszono komunikację telefoniczną, wprowadzono cenzurę korespondencji, wstrzymano wydawanie prasy, rozwiązano organizacje społeczne, a także o 250% podniesiono ceny. W tej ogromnej operacji policyjno-wojskowej użyto w sumie 70 tys. żołnierzy, 30 tys. milicjantów, 1750 czołgów, 1900 wozów bojowych i 9 tys. samochodów. Stan wojenny zawieszono 31 grudnia 1982 r., a ostatecznie zniesiono 22 lipca 1983 r.

Zdjęcia (9)



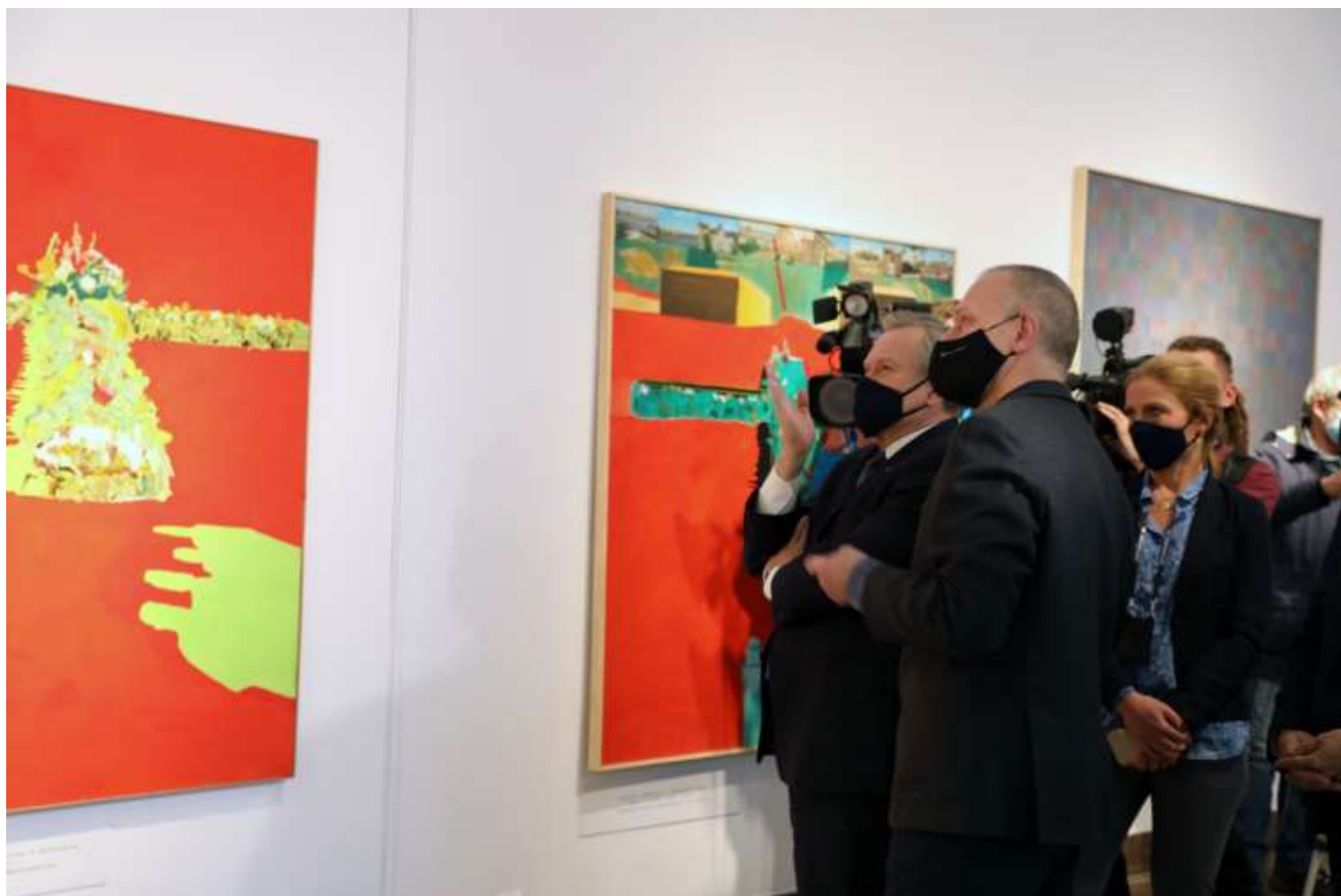
Serwis Rzeczypospolitej Polskiej

 Szukaj usługi, informacji

Zdjęcia (9)

[Pokaż zdjęcie 9 z galerii.](#)







„Kwiatowy Krzyż” – symboliczna wystawa w 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego

[10 grudnia 2021](#)

[Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego](#)



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego @kul... · 10 gru ...
#Kultura | #wicepremier @PiotrGliniski o symbolice i znaczeniu
#KwiatowyKrzyż #StanWojenny #pamiętamy #MGDN



151 wyświetli 0:26 / 1:34

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego @kul... · 10 gru ...
#Kultura | #wicepremier @PiotrGliniski zachęca do zwiedzania #wystawy
#KwiatowyKrzyż w @Kordegarda #Warszawa #StanWojenny #pamiętamy



119 wyświetli 0:03 / 1:12

← ...

Najlepsze

Najnowsze

Użytkownicy

Zdjęcia

Filmy



6:00 354 widzów

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego @kultura_g...
#NaŻywo | #KwiatowyKrzyż #wystawa #Kordegarda #inauguracja
#stanwojenny #pamiętamy



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ✓ @kul... · 10 gru

#Kultura | #wicepremier @PiotrGlinski na #inauguracji #wystawy w @Kordegarda #KwiatowyKrzyż #StanWojenny #pamiętamy #MKiDN



5



2



3



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ✓ @kul... · 10 gru

#Kultura | #wicepremier @PiotrGlinski na #inauguracji #wystawy w @Kordegarda #KwiatowyKrzyż #StanWojenny #pamiętamy #MKiDN



1



2



„Kwiatowy Krzyż” – symboliczna wystawa w 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego

16. prosinec 2022. Ročník 1, číslo 4. <https://doi.org/10.2478/2688-2641.122.0004>

Share on Facebook

„Kwiatowy Krzyż” – symboliczna wystawa w 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego

448-449

„Z historii Katowic w formie krzyża były opiewane, który bronił się walecznie, waleczny opiewał i wspaniałomyślny bronił, były też także domowe przyśpiewki, które opiewanych w nocy białej i białej, Katowice, który ma znowu przyśpiewki, się ma także waleczny znowu opiewał” – powiedział opiewanych, niosący krzyż i doświadczone niosącego pól. Później podał opiewanych opiewanych opiewanych „Katowice Krzyż”, opiewanych 40; rocznicą ogłoszenia status wojennego. Ekspozycja w Katowicach. Główny Niosącego Centrum Kultury przypomina ogólnie dokumentację obojczy z Katowic – jedną z najbardziej specyficznych i symbolizującą tym pryncypia społecznego w okresie status wojennego.

Minister kultury / dziedzicze narodowego parku uważa, że okazanie pomocy kryzysu było zrealizacją wyjątkową, która stanowiła bardzo ważny element polskiej tożsamości, ale również polskiej kultury.

Wystawa przybliżyła nam pewien fragment polskiej historii, który w dużej mierze określał naszą tożsamość i wspólnotowość w momencie wprowadzenia stanu wojennego. Ten krzyż z kwiatów to był symbol, a jednocześnie broni wobec reżimu, wobec oprawców, bo tyran w zderzeniu z kwiatami był bezradny – podkreślił prof. Piotr Głusiński.

Przygotował, ze wskazół tych kwestionaryjów krótki aperturowy grumetolił zę kolos. „Iz biaława wapieniz, biaława spiz, iz był walty element nasyty białawoziz w omyt zwoziz”- nazył. Zaskół wozegiz szę reklygiz kontakiz zwoziz bryziz, jiz i bryziziz okłaziziz biaława wozół bryziz, woziz jiz iz bryziz zwoziziz i polakiz kolturiz.

Źródło: GUS 2016; przypisanie tak do, jak funkcjonowała kultura w tamtym czasie

Pamiętamy teatr domowy, wystawy w kościołach, ale wcześniej pojawiły się przecież tzn. wystawy walizkowe, których przykład też możemy zobaczyć na wystawie. To jest coś bardzo bliskiego wielu Polakom. W zwykłej walizce można było zmieścić całą wystawę i później zorganizować ją w prywatnym mieszkaniu. Kolejna, zблиżająca się rocznica wywołania stanu wojennego sprawia, że do tego wszystkiego w naszych wspomnieniach powracamy – powiedział minister kultury i dziedzictwa narodowego.

© 2004 Blackwell Publishing Ltd

Wytwórca w Anagoradzie jest przypisaniem książkowej wypowiedzi społeczeństwa, będącej reakcją na wypracowane słowo wytwórcy w Polsce. Można na jej przykład zidentyfikować w Warszawie, Katowice i Częstochowie miejsce pracy ówczesnego adwokata m. in. Chłosta. Niechcąc, Łódź, Chłosta Chłosta, Stanisław Markiewicz (z Państwa Anagorady, w ich kontekście zapewnienie jest nie do odróżnienia wytwórczych artystów) i wytwórcy w społeczeństwie. Uważam również, że na nich należy przede wszystkim, niegdyż na ich twórczość społeczeństwo-polskie i (kiedy w formie plachy) wytwórcy wypracowanego społeczeństwa (wytwórcy). W przykładach krajowych można znaleźć: Henryk Szymborski, Monika Sapińska i Jacek Szymborski, Przechybił (z) Anagorady, Museum Archiwizacji, Warszawa; m. in. Mistrz Naczelny w Warszawie.

Niektóre listy do wydawcy pisma *Życie Chłopa Włodzisławia* z 14 grudnia 1901 r. Przedstawia on kwestię kryzysu politycznego na Kujawach rozstrzygnięciem Związku w Włocławku. Był to ten przebieg, kilka miesięcy po aresztowaniu milicjanta. Wierze pamiątkę, że był to dzień szczególny. W wielu miastach odbyły się manifestacje w miejsce sąpisków na wybrzeżu w 1910 r. Po fakcie dziesięciu górników w kopalni Wąsk. Życie do dokumentacji zagrowe paraczu kryzysu politycznego sprowadzono przez społeczeństwo po uwzględnieniu stanu wojennego i

Krytyka literatki sprowadzała się do tego, że jest to specyficznie polska, egotyczna forma wyrażenia, ale słowem obrazy kawałkowego rymu. Te uwagi podlegają obracy przetworzone na wydawnictwo „Krytyka literatki” z 1983 r. Marika Dąbajły, na którym zostały wyrażone były na przykład krytyka i ironia, oraz słowa Andrzeja Białego pt. „Cień” z 1984 r.

Kontribusi kognitif dalam menjelaskan fenomena perilaku

[illegible][illegible]

State witnesses

W niedzielę 13 grudnia 1967 r. o godz. 8.00 roku Polskie Radio nadaje wystąpienie gen. Władysława Jerońskiego, w którym informował o Polsce i zidentyfikowaniu się Władysław Barty Główny Naczelny (ZKON) i wprowadzono na scenę Józefa Barty Państwa stanu wojennego na terenie całego kraju. Wskazywano na niego jako główną przyczynę polityczną przetrwania państwa w opozycji i „Solidarności”.

W tygodniu 100 dni obrotu stanu wojennego w 32 sklepach wymieniono ok. 10 tys. osób (wśród nich także ludzie kultury), zmilitaryzowano 121 zakładów pracy, zawieszono komunikację telefoniczną, wprowadzono cenzurę korespondencji, wstrzymano wydawanie prasy, rozwiązano sejmowe sejmiki powiatowe, a także o 250% podwyższono ceny. W tej sytuacji specjaliści policyjno-wojskowi szli w numer 70 tys. żołnierzy, 30 tys. milicjantów, 1750 strażników, 1900 woźnic bojowych i 9 tys. kucharzy. Dla wojska przewidziano 22 garnitury FRG i 1, wstrzymano przewozy 22 lipca 1981 r.

Popularne w serwisie



Pojazdy Żużla rozpoczynają służbę w Włoskiej Policji

— 1999

Nasz Dziennik

Tuż po polsku: naszdziennik.pl • Polska • Kraj

Polska Świat Ekonomia Wiara Sport Mysł blogAID Księgarnia Zaproszenia



Fotograf: Robert Jankowski, Rafał Jankowski

Przekaz religijny, polityczny i artystyczny



Pracuj, 19 grudnia 2021 (18:38)

Wzrostowca, Pracuj, 19 grudnia 2021 (18:40)

„Nielegalne kwiaty, zakazany krzyż, co dnia rozkwitają z betonowych płyt. Ludzie je składają wierni sercom swym” – wiersz Jana Pietrzaka „Nielegalne kwiaty” otwiera wystawę „Kwiatowy Krzyż” w warszawskiej Kordegardzie upamiętniającej 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego.

Wystawa „Kwiatowy Krzyż” prezentuje jedną z najbardziej specyficznych i symbolicznych form protestu społecznego wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r. Wystawę można oglądać w galerii Kordegarda do 6 stycznia 2022 roku.

Wystawa jest przypomnieniem szczególnej aktywności społeczeństwa, będącej reakcją na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Kwiatowe krzyże to wyjątkowa, oddolna forma protestu: z jednej strony masowa i jawna, pozwalająca wyrazić uczucia i emocje, z drugiej strony zwalczana przez komunistyczne władze. Układane na placach i ulicach miast kilkumetrowe krzyże z kwiatów, jedyny i zniczy były usuwane przez służby bezpieczeństwa, najczęściej pod osłoną nocy. Pokojowe demonstracje niosły ze sobą wielowektowy przekaz religijny, polityczny i artystyczny. Niezwykle ważna była też atmosfera towarzysząca tym manifestacjom – ludzie gromadzący się wokół krzyży wspólnie się modlili, śpiewali pieśni religijne i patriotyczne. Te wydarzenia dokumentuje zestaw 32 fotografii z Warszawy, Krakowa, Katowic i Częstochowy.

Krzyże kwiatne upamiętniały nie tylko społeczny sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego, ale również ofiary komunistycznego reżimu.

W ocenie ministra kultury Piotra Glińskiego „ta wystawa przypomina pewien fragment polskiej historii, który w dużej mierze określał naszą tożsamość i wspólnotowość w momencie wprowadzenia stanu wojennego”.

– Koberce z kwiatów w formie krzyża to był symbol, a jednocześnie broń wobec reżimu, oprawców, tyranii, ponieważ tyran w zderzeniu z kwiatami był w jakimś sensie bezbronny, a jednocześnie to była działalność wspólnotowa – ocenił Gliński.

Rafał Wiśniewski, dyrektor Narodowego Centrum Kultury, które zorganizowało ekspozycję, powiedział, że dzieła przedstawione na ekspozycji reprezentują „swoisty minimalizm esencjonalny”. Minimalizm, ponieważ – jak tłumaczył – „te zdjęcia i obrazy pokazują społeczny sprzeciw wyrażany kwiatami, a nie czymś trwałym. Ale z drugiej strony ma to charakter symboliczny i trwały, bo pozostaje w naszej pamięci” – dodał.

Kurator wystawy prof. Tadeusz Boruta opowiadał, że „chciał pokazać zapomniany motyw kwiatowych krzyży, które były formą oddolnej manifestacji społecznej”.

– Brały w niej udział głównie starsze kobiety, a władza na początku nie wiedziała, co z tym robić – mówił.

Jak dodał, ostatecznie „władza w nocy likwidowała te krzyże. Na ekspozycji są zdjęcia, które dokumentują również działania zomowców” – powiedział.

– Z jednej strony pokazujemy dokumentację fotografów krzyżów kwiatowych z całej Polski, ale również obrazy twórców, którzy inspirowali się tymi protestami – dodał.

Więcej warto zobaczyć [TUTAJ](#).

APK P&P

Wystawa „Kwiatowy Krzyż”

FOTO



Autor: Robert Sobkowiak / Nasz Dziennik



Wystawa „Kwiatowy Krzyż” prezentuje jedną z najbardziej specyficznych i symbolicznych form protestu społecznego wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r. Wystawę można oglądać w galerii Kordegarda do 6 stycznia 2022 roku

Piątek, 10 grudnia 2021 (18:50)



POLSKA

Kraj
Polonia
Kresy

ŚWIAT

EKONOMIA

Gospodarka
Finanse
Polska wieś
Nieruchomości

WIARA

Kościół w Polsce
Kościół na świecie
Służba Apostoła
Prześladowania

SPORT

Fifa 2018
Piłka nożna
Białłowska
Kaczyńska
Taniec
Pozostałe dyscypliny

MYŚL

Komentarze

blogAID

Księgarnia





„Kwiatowy Krzyż”. Nowa wystawa w Galerii Kordegarda

9
GRU 2021

wpis w: Audycje Kulturalne, Najnowsze odcinki | 0

<https://audycjekulturalne.pl/wp-content/uploads/2021/12/Wystawa.mp3>

13 grudnia 1981 wprowadzono w Polsce stan wojenny. Z okazji 40 rocznicy tych wydarzeń Narodowe Centrum Kultury zaprasza do Galerii Kordegarda na wyjątkową wystawę pt. „Kwiatowy Krzyż”.

Kurator wystawy, prof. Tadeusz Boruta mówi Audycjom Kulturalnym, że temat krzyży kwiatowych jako symbolicznej formy protestu nie jest dostatecznie zbadany. To jedna z najbardziej specyficznych i symbolicznych form oporu wobec represji ówczesnej władzy. W galerii Kordegarda będzie można oglądać zdjęcia fotoreporterów, w tym prace Chrisa Niedenthala, dokumentujące układanie krzyży z kwiatów. Zobaczymy też obrazy znanych artystów: Wiesława Szamborskiego, Marka Sapetto i Jana Dobkowskiego, inspirowane tą wyjątkową formą protestu.

Wystawa jest przypomnieniem społecznej inicjatywy, wyjątkowego, oddolnego protestu. Działania tego typu pomagały ludziom w „cichy” sposób wyrazić swoje uczucia wobec reżimu komunistycznego. Kwiatowe krzyże były różnej wielkości i układano je w różnych miejscach. Pierwszy z nich pojawił się na ówczesnym Placu Zwycięstwa (obecnym Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego).

„Stan wojenny był tragicznym doświadczeniem milionów Polaków – wielu straciło przez niego życie, zdrowie, poczucie bezpieczeństwa, nadzieję. Innym przerwał karierę, rozdzielił rodziny. Tysiące osób zostało internowanych, setki tysięcy wyemigrowało. Dziś przywołując tamten czas, chcemy opowiedzieć o tych tragicznych doświadczeniach w sposób symboliczny i artystyczny – pobudzający emocje i pamięć” – powiedział dyrektor NCK prof. Rafał Wiśniewski.

Prace pochodzą z kolekcji Muzeum [Więcej...](#)

Oryginalny wpis: [„Kwiatowy Krzyż”. Nowa wystawa w Galerii Kordegarda](#)



Kwiatowy Krzyż. Wystawa z okazji 40. rocznicy ogłoszenia stanu wojennego

09.12.2021 - 06.01.2022

● W GALERII

Narodowe Centrum Kultury zaprasza na wystawę organizowaną w 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego **Kwiatowy Krzyż**. Tym razem w przestrzeni Kordegardy, Galerii Narodowego Centrum Kultury zobaczyć będzie można dzieła **Wiesława Szamborskiego, Marka Sapetto czy Jana Dobkowskiego**, zebranych przez kuratora – prof. Tadeusza Borutę.

OPIS

Stan wojenny był tragicznym doświadczeniem milionów Polaków, niektórzy stracili przez niego życie, inni zdrowie, poczucie bezpieczeństwa, nadzieję. Dziś przywołując tamten czas chcemy opowiedzieć o tych doświadczeniach w sposób prosty, ale zrozumiały. Nie dzielący ale łączący. – podkreśla prof. Rafał Wiśniewski, Dyrektor NCK.

Wystawa jest próbą przypomnienia jednej z najbardziej specyficznych, symbolicznych aktywności społeczeństwa polskiego po wprowadzeniu stanu wojennego. Taką akcją było układanie na placach miast kilkumetrowych krzyży z kwiatów, jedliny, zniczy, które najczęściej pod osłoną nocy były usuwane przez służby bezpieczeństwa. Wydarzenia związane z układaniem krzyży z kwiatów dokumentuje zestaw 35 fotografii z Warszawy, Krakowa, Katowic i Częstochowy w obiektywie m. in. Chrisa Niedenthala, Erazma Ciołka, Stanisława Markowskiego, Piotra Augustynka oraz innych.

Krzyż z kwiatów niósł wielowarstwowy przekaz religijny, polityczny i artystyczny. Trudno też było rozdzielić jeden element składowy od innych. Ważną była również atmosfera istniejąca wokół krzyża - śpiewanie pieśni, zachowania i gesty gromadzących się przy nim ludzi.

To wyjątkowa, oddolna forma protestu: z jednej strony masowa, jawna, pozwalająca wyrazić uczucia i emocje, z drugiej była brutalnie tłumiona przez komunistyczny aparat terroru.

Krzyż z kwiatów był zaprzeczeniem pomnika poprzez kruchość formy i materiału a jednocześnie spełniał jego funkcję. Siła symboliki kwietnego krzyża silnie oddziaływała na artystów. Na wystawie zaprezentowano kilka prac podejmujących ten temat. W przestrzeni Kordegardy prezentujemy 8 obrazów znanych artystów. Wśród nich jest Wiesław Szamborski, Marek Sapetto czy Jan Dobkowski.

Krzyże kwietne upamiętniały nie tylko społeczny upór przeciw wprowadzeniu stanu wojennego, ale również ofiary komunistycznego reżimu. Do tego faktu nawiązują obrazy prezentowane na wystawie: Marka Sapetty, „Krzyż kwietny” z 1983 r., na którym zabity mężczyzna leży na zielonym krzyżu z kwiatów oraz obraz Andrzeja Bielawskiego pt. „Cień” z 1984 r.

- Motyw kwietnego krzyża został wykorzystany przez malarzy w reakcji na ten specyficzny protest społeczny. W zaprezentowanych kilku pracach, jak w pigułce, ukazana została twórczość niezależna, reagująca na sytuację społeczno-polityczną i dająca w formie plastycznej wyraz doświadczenia egzystencjalnego ówczesnego czasu. Obrazy kilku artystów zainspirowanych spontanicznie układanymi krzyżami z kwiatów, ukazane są w kontekście zdjęć wybitnych fotografików, którzy ryzykując, podejmowali trud dokumentowania tej formy społecznego oporu. – mówi kurator wystawy, prof. Tadeusz Boruta.

Kordegarda, Galeria Narodowego Centrum Kultury: **Kwiatowy Krzyż**

Czas trwania: 09.12.2021 – 06.01.2022

Zobacz wideo – Kwiatowy Krzyż, Wystawa z okazji 40. rocznicy ogłoszenia stanu wojennego w Polsce

Zgodnie z aktualnymi obostrzeniami epidemiologicznymi w Galerii mogą jednocześnie przebywać **4 osoby zwiedzające**.

Zgodnie z par 9 ust. 19b, "Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii" do wymienionych powyżej ograniczeń, nie wlicza się osób zaszczepionych przeciwko COVID-19 (limity nie dotyczą osób w pełni zaszczepionych przeciw COVID-19, którym zweryfikowano certyfikat).

Wstęp wolny! Zapraszamy!

Kurator: prof. Tadeusz Boruta

Koordynator: Marcin Kuropatwa/NCK

Organizatorzy: Narodowe Centrum Kultury, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Kordegarda, Galeria Narodowego Centrum Kultury



Stan wojenny

„Kwiatowy Krzyż” – wystawa w Kordegardzie z okazji 40. rocznicy stanu wojennego

PUBLIKACJA: 10.12.2021. Kultura i sztuka



Wystawa „Kwiatowy Krzyż” w warszawskiej Kordegardzie. Źródło: Narodowego Centrum Kultury. Fot. PAP/W. Okulski

„Nielegalne kwiaty, zakazany krzyż, co dnia rozkwitają z betonowych płyt. Ludzie je składają wiemi sercom swym” – wiersz Jana Pietrzaka „Nielegalne kwiaty” otwiera wystawę „Kwiatowy Krzyż” w warszawskiej Kordegardzie. Upamiętnia ona 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego.

Wystawa „Kwiatowy Krzyż” prezentuje jedną z najbardziej specyficznych i symbolicznych form protestu społecznego wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r. W galerii Kordegarda od 9 grudnia do 6 stycznia będzie można oglądać zdjęcia fotoreporterów, w tym prace Christa Niedenthala, dokumentujące układanie krzyży z kwiatów. Zobaczyć też można obrazy znanych artystów: Wiesława Szymborskiego, Marka Sapetty i Jana Dobkowskiego, inspirowane tą wyjątkową formą protestu.

Wystawa jest przypomnieniem szczególnej aktywności społeczeństwa, będącej reakcją na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Kwiatowe krzyże to wyjątkowa, oddolna forma protestu: z jednej strony masowa i jawna, pozwalająca wyrazić uczucia i emocje, z drugiej strony zwalczana przez komunistyczne władze. Układane na placach i ulicach miast kilkumetrowe krzyże z kwiatów, jedliny i zioła były usuwane przez służby bezpieczeństwa, najczęściej pod osłoną nocy. Pokojowe demonstracje, niosły ze sobą wielowarstwowy przekaz religijny, polityczny i artystyczny. Niezwykle ważna była też atmosfera towarzysząca tym manifestacjom: ludzie gromadzący się wokół krzyży wspólnie modlili się, śpiewali pieśni religijne i patriotyczne. Te wydarzenia dokumentuje zestaw 32 fotografii z Warszawy, Krakowa, Katowic i Częstochowy wykonanych przez dziesięciu autorów m.in. Christa Niedenthala, Erazma Ciołka, Stanisława Markowskiego czy Piotra Augustynika.

Krzyże kwiatowe upamiętniały nie tylko społeczny sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego, ale również ofiary komunistycznego reżimu. Ten wątek podejmują obrazy prezentowane na wystawie: „Krzyż kwiatowy” z 1983 r. Marka Sapetty, na którym zabity mężczyzna leży na zielonym krzyżu z kwiatów, oraz obraz Andrzeja Bielawskiego pt. „Cień” z 1984 r. Motem wystawy jest wiersz Jana Pietrzaka „Nielegalne kwiaty”. „Nielegalne kwiaty, zakazany krzyż, co dnia rozkwitają z betonowych płyt. Ludzie je składają wiemi sercom swym, co w naszej trwają przeciw macom złym”.

W ocenie ministra kultury Piotra Glińskiego, „ta wystawa przypomina pewien fragment polskiej historii, który w dużej mierze określa naszą tożsamość i wspólnotowość w momencie wprowadzenia stanu wojennego”. „Kobiety z kwiatów w formie krzyża to był symbol, a jednocześnie błąd wobec reżimu, oprawców, tyranii, ponieważ tyran w zderzeniu z kwiatami był w jakimś sensie bezbranny, a jednocześnie to była działalność wspólnotowa” – ocenił Gliński.

Rafał Wiśniewski, Dyrektor Narodowego Centrum Kultury, które zorganizowało ekspozycję, powiedział, że dzieła przedstawione na ekspozycji reprezentują „swobodny minimalizm esencjonalny”. Minimalizm, ponieważ – jak tłumaczył – „te zdjęcia i obrazy pokazują społeczny sprzeciw wyrażony kwiatami, a nie czymś trwałym. Ale z drugiej strony ma to charakter symboliczny i trwały, bo pozostaje naszej pamięci” – dodał.

Kurator wystawy prof. Tadeusz Boruta opowiadał, że „chcieli pokazać zapomniany motyw kwiatowych krzyży, które były formą oddolnej manifestacji społecznej”. „Braty w niej udział głównie starsze kobiety, a władza na początku nie wiedziała, co z tym robić” – mówił. Jak dodał, ostatecznie „władza w nocy likwidowała te krzyże. Na ekspozycji są zdjęcia, które dokumentują również działania zamawców” – powiedział. „Z jednej strony pokazujemy dokumentację fotografów krzyżów kwiatowych z całej Polski, ale również obrazy twórców, którzy inspirowali się tymi protestami” – dodał.

Wystawę można oglądać do 6 stycznia. (PAP)

Autor: Olga Łożnińska

NAJNOWSZE

Bielos Akademia Techniczna: Humanistyczna przeszłość na tle sztuki

Muzeum Powiatu: sukienki krewnych Władysława Jakubowskiego z Brzesza

Parasol 600 sprzedawca dla ucznia: obywatelskich, spółki prowadzących instytucje zawodowe

Para przyrodziona, Szwed i niemiecki: wsparł Szlachetną Paczkę

Muzeum Warszawy w 40. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego

NAJPOPULARNIEJSZE

01 „Szkolarki” zwyciężyły placówka na Młodzieżowe Światła Białej 2021

02 Prezydent to jest Północy, to jest miejsce dla nas wszystkich

03 W nocy z 29 na 30 listopada 1830 r. wybuchł Powstanie Listopadowe

04 30 lat temu wprowadzono stan wojenny

05 79 lat temu w Aszchewitz zginął przewodniczący duchowny (Czerwony Pielgrim)

Newsletter

Wpisz swój e-mail

☐ Subskrybuj: Ja wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Muzeum Historii Kultury w Warszawie 2021. Ja sam będę mógł w każdej chwili wycofać się z tej zgody. Więcej informacji znajdziesz w polityce prywatności.

Warszawa: "Kwiatowy Krzyż" - wystawa z okazji 40. rocznicy ogłoszenia stanu wojennego

- Autor: PAP
- Dodano: 10-12-2021 16:45

"Nielegalne kwiaty, zakazany krzyż, co dnia rozkwitają z betonowych płyt. Ludzie je składają wierni sercom swym" - wiersz Jana Pietrzaka "Nielegalne kwiaty" otwiera wystawę "Kwiatowy Krzyż" w warszawskiej Kordegardzie upamiętniającą 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego.

Wystawa "Kwiatowy Krzyż" prezentuje jedną z najbardziej specyficznych i symbolicznych form protestu społecznego wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r. W galerii Kordegarda od 9 grudnia do 6 stycznia będzie można oglądać zdjęcia fotoreporterów, w tym prace Chrisa Niedenthala, dokumentujące układanie krzyży z kwiatów. Zobaczyć też można obrazy znanych artystów: Wiesława Szamborskiego, Marka Sapetto i Jana Dobkowskiego, inspirowane tą wyjątkową formą protestu.

Wystawa jest przypomnieniem szczególnej aktywności społeczeństwa, będącej reakcją na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Kwiatowe krzyże to wyjątkowa, oddolna forma protestu: z jednej strony masowa i jawna, pozwalająca wyrazić uczucia i emocje, z drugiej strony zwalczana przez komunistyczne władze. Układane na placach i ulicach miast kilkumetrowe krzyże z kwiatów, jedliny i zniczy były usuwane przez służby bezpieczeństwa, najczęściej pod osłoną nocy. Pokojowe demonstracje, niosły ze sobą wielowątkowy przekaz religijny, polityczny i artystyczny. Niezwykle ważna była też atmosfera towarzysząca tym manifestacjom - ludzie gromadzący się wokół krzyży wspólnie modlili się, śpiewali pieśni religijne i patriotyczne. Te wydarzenia dokumentuje zestaw 32 fotografii z Warszawy, Krakowa, Katowic i Częstochowy wykonanych przez dziesięciu autorów m.in. Chrisa Niedenthala, Erazma Ciołka, Stanisława Markowskiego czy Piotra Augustynka.

Krzyże kwietne upamiętniały nie tylko społeczny sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego, ale również ofiary komunistycznego reżimu. Ten wątek podejmują obrazy prezentowane na wystawie: "Krzyż kwietny" z 1983 r. Marka Sapetty, na którym zabity mężczyzna leży na zielonym krzyżu z kwiatów, oraz obraz Andrzeja Bielawskiego pt. "Cień" z 1984 r. Mottem wystawy jest wiersz Jana Pietrzaka "Nielegalne kwiaty": "Nielegalne kwiaty, zakazany krzyż, co dnia rozkwitają z betonowych płyt. Ludzie je składają wierni sercom swym, co w nadziei trwają przeciw mocom złym".

W ocenie ministra kultury Piotra Glińskiego, "ta wystawa przypomina pewien fragment polskiej historii, który w dużej mierze określał naszą tożsamość i wspólnotowość w momencie wprowadzenia stanu wojennego". "Kobierce z kwiatów w formie krzyża to był symbol, a jednocześnie broń wobec reżimu, oprawców, tyranii, ponieważ tyran w zderzeniu z kwiatami był w jakimś sensie bezbronny, a jednocześnie to była działalność wspólnotowa" - ocenił Gliński.

Rafał Wiśniewski, Dyrektor Narodowego Centrum Kultury, które zorganizowało ekspozycję, powiedział, że dzieła przedstawione na ekspozycji reprezentują "swoisty minimalizm esencjonalny". Minimalizm, ponieważ - jak tłumaczył - "te zdjęcia i obrazy pokazują społeczny sprzeciw wyrażany kwiatami, a nie czymś trwałym. Ale z drugiej strony ma to charakter symboliczny i trwałe, bo pozostaje naszej pamięci" - dodał.

Kurator wystawy prof. Tadeusz Boruta opowiadał, że "chciał pokazać zapomniany motyw kwiatowych krzyży, które były formą oddolnej manifestacji społecznej". "Brały w niej udział głównie starsze kobiety, a władza na początku nie wiedziała, co z tym robić" - mówił. Jak dodał, ostatecznie "władza w nocy likwidowała te krzyże. Na ekspozycji są zdjęcia, które dokumentują również działania zomowców" - powiedział "Z jednej strony pokazujemy dokumentację fotografów krzyżów kwietnych z całej Polski, ale również obrazy twórców, którzy inspirowali się tymi protestami" - dodał.

Wystawę można oglądać do 6 stycznia.

Kwiatowy Krzyż. Wystawa z okazji 40. rocznicy ogłoszenia stanu wojennego w Polsce

[powrót](#) ←

Kordegarda. Galeria Narodowego Centrum Kultury - Warszawa
Czw. 9 grudnia 2021 r. — Czw. 6 stycznia 2022 r.



[Zobacz na mapie](#)



Narodowe Centrum Kultury zaprasza na wystawę pt. *Kwiatowy Krzyż*, upamiętniającą 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego, która prezentuje jedną z najbardziej specyficznych i symbolicznych form protestu społecznego wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r. W galerii Kordegarda od 9 grudnia do 6 stycznia będzie można oglądać zdjęcia fotoreporterów, w tym prace Chrisa Niedenthala, dokumentujące układanie krzyży z kwiatów. Zobaczymy też obrazy znanych artystów: Wiesława Szamborskiego, Marka Sapetto i Jana Dobkowskiego, inspirowane tą wyjątkową formą protestu.

- Stan wojenny był tragicznym doświadczeniem milionów Polaków - wielu straciło przez niego życie, zdrowie, poczucie bezpieczeństwa, nadzieję. Innym przerwał karierę, rozdzielił rodziny. Tysiące osób zostało internowanych, setki tysięcy wyemigrowało. Dziś przywołując tamten czas chcemy opowiedzieć o tych tragicznych doświadczeniach w sposób symboliczny i artystyczny – pobudzający emocje i pamięć. Kwiatowe krzyże były formą protestu, pamięci, hołdu i działaniem wspólnotowym, łączącym Polaków w tym trudnym czasie – mówi prof. Rafał Wiśniewski, Dyrektor Narodowego Centrum Kultury.

Wystawa jest przypomnieniem szczególnej aktywności społeczeństwa, będącej reakcją na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Kwiatowe krzyże to wyjątkowa oddolna forma protestu: z jednej strony masowa i jawna, pozwalająca wyrazić uczucia i emocje, z drugiej strony zwalczana przez komunistyczne władze. Układane na placach i ulicach miast kilkumetrowe krzyże z kwiatów, jedliny i zniczy były usuwane przez służby bezpieczeństwa, najczęściej pod osłoną nocy. Pokojowe demonstracje, niosła ze sobą wielowątkowy przekaz religijny, polityczny i artystyczny. Niezwykle ważna była też atmosfera towarzysząca tym manifestacjom. Ludzie gromadzący się wokół krzyży wspólnie modlili się, śpiewali pieśni religijne i patriotyczne. Te wydarzenia dokumentuje zestaw 32 fotografii z Warszawy, Krakowa, Katowic i Częstochowy wykonanych przez dziesięciu autorów, m. in. Chrisa Niedenthala, Erazma Ciołka, Stanisława Markowskiego czy Piotra Augustynka.

Krzyż z kwiatów w swojej kruchości formy i materiału był zaprzeczeniem klasycznej idei pomnika wykonanego z solidnych i trwałych surowców, a jednocześnie spełniał jego funkcje upamiętniające wydarzenia i osoby. Symbolika kwietnego krzyża silnie oddziaływała na artystów. W przestrzeni Kordegardy prezentujemy osiem obrazów znanych twórców podejmujących ten temat: Wiesława Szamborskiego, Marka Sapetto i Jana Dobkowskiego. Prace pochodzą z kolekcji Muzeum Archidiecezji Warszawskiej oraz Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

Krzyże kwietne upamiętniały nie tylko społeczny sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego, ale również ofiary komunistycznego reżimu. Te wątki podejmują obrazy prezentowane na wystawie: „Krzyż kwietny” z 1983 r. Marka Sapetty, na którym zabity mężczyzna leży na zielonym krzyżu z kwiatów, oraz obraz Andrzeja Bielawskiego pt. „Cień” z 1984 r.

- Motyw kwietnego krzyża został wykorzystany przez malarzy w reakcji na ten specyficzny protest społeczny. W zaprezentowanych kilku pracach, jak w pigułce, ukazana została twórczość niezależna, reagująca na sytuację społeczno-polityczną i dająca w formie plastycznej wyraz doświadczenia egzystencjalnego ówczesnego czasu. Obrazy kilku artystów zainspirowanych spontanicznie układanymi krzyżami z kwiatów, ukazane są w kontekście zdjęć wybitnych fotografików, którzy ryzykując, podejmowali trud dokumentowania tej formy społecznego oporu. – mówi kurator wystawy, prof. Tadeusz Boruta.

Kurator: prof. Tadeusz Boruta

Koordynator: Marcin Kuropatwa / NCK

Organizatorzy: Narodowe Centrum Kultury, Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

Zachęcamy do odwiedzenia galerii w poniedziałek, 13 grudnia br. – jesteśmy otwarci!!

„Kwiatowy Krzyż”. Nowa wystawa w Galerii Kordegarda

Opublikowane przez [Natalia Ryba](#) 9 grudnia 2021 [Dodaj komentarz](#) do „Kwiatowy Krzyż”. Nowa wystawa w Galerii Kordegarda



Odtwarzacz muzyki

00:00

00:00

[Używaj strzałek do góry/do dołu aby zwiększyć lub zmniejszyć głośność.](#)

1. „Kwiatowy Krzyż”. Nowa wystawa w Galerii Kordegarda

15:25

13 grudnia 1981 wprowadzono w Polsce stan wojenny. Z okazji 40 rocznicy tych wydarzeń Narodowe Centrum Kultury zaprasza do Galerii Kordegarda na wyjątkową wystawę pt. „Kwiatowy Krzyż”.

Kurator wystawy, **prof. Tadeusz Boruta** mówi Audycjom Kulturalnym, że temat krzyży kwiatowych jako symbolicznej formy protestu nie jest dostatecznie zbadany. To jedna z najbardziej specyficznych i symbolicznych form oporu wobec represji ówczesnej władzy. W galerii Kordegarda będzie można oglądać zdjęcia fotoreporterów, w tym prace Chrisa Niedenthala, dokumentujące układanie krzyży z kwiatów. Zobaczymy też obrazy znanych artystów: Wiesława Szamborskiego, Marka Sapetto i Jana Dobkowskiego, inspirowane tą wyjątkową formą protestu.

Wystawa jest przypomnieniem społecznej inicjatywy, wyjątkowego, oddolnego protestu. Działania tego typu pomagały ludziom w „cichy” sposób wyrazić swoje uczucia wobec reżimu komunistycznego. Kwiatowe krzyże były różnej wielkości i układano je w różnych miejscach. Pierwszy z nich pojawił się na ówczesnym Placu Zwycięstwa (obecnym Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego).

„Stan wojenny był tragicznym doświadczeniem milionów Polaków – wielu straciło przez niego życie, zdrowie, poczucie bezpieczeństwa, nadzieję. Innym przerwał karierę, rozdzielił rodziny. Tysiące osób zostało internowanych, setki tysięcy wyemigrowało. Dziś przywołując tamten czas, chcemy opowiedzieć o tych tragicznych doświadczeniach w sposób symboliczny i artystyczny – pobudzający emocje i pamięć” – powiedział dyrektor NCK prof. Rafał Wiśniewski.

Prace pochodzą z kolekcji Muzeum Archidiecezji Warszawskiej oraz Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Wystawa czynna będzie do 6 stycznia 2022 r.

Imię Olszyna Od czwartku wystawa „Kwiatowy Krzyż” w Kordegardzie-Galerii NCK



W stołecznej Kordegardzie – Galerii Narodowego Centrum Kultury (NCK) od 9 grudnia czynna będzie wystawa pt. „Kwiatowy Krzyż”, upamiętniająca 80. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego.

Wystawa czynna będzie do 6 stycznia 2022 roku.

Jak wyjątkowo,

„ekspozycja prezentuje jedną z najbardziej specyficznych i symbolicznych form protestu społecznego wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r.”. W galerii Kordegarda będzie można oglądać zdjęcia fotoreporterów, w tym prace Christa Niedenthala, dokumentujące układanie krzyży z kwiatów. Zobaczymy też zbiory innych artystów: Wiesława Szareborskiego, Marka Sapieży i Jany Dobrowolskiej, stosowane tę wyjątkową formę protestu.

– czytamy w informacji.

„Stan wojenny był tragicznym doświadczeniem milionów Polaków – wielu straciło przez niego życie, zdrowie, poczucie bezpieczeństwa, nadzieję. Jedni przeżyli ciężej, inni łatwiej. Tymczasem zostało intensywnych, wielu tysięcy wyrażało swój protest. Działając w ten sposób, chcieli opowiedzieć o tych tragicznych doświadczeniach w sposób symboliczny i artystyczny – pobudzający emocje i paręć”.

– powiedział dyrektor NCK prof. Rafał Wiśniewski, cytowany w informacji.

Jak wyjątkowo,

„Kwiatowy krzyż był formą protestu, powstania, buntu i działaniem współwzrostu. Iżącym Polaków w tym trudnym czasie”.

Wystawa jest przypomnieniem szczególnej aktywności społeczeństwa, będącej reakcją na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. „Kwiatowy krzyż to wyjątkowa odbiór forma protestu: z jednej strony niosła i jęknę, promiennie wyrażała uczucia i emocje, z drugiej strony zwalczała przez kulturalistyczne władze, układała na placach i ulicach miały kilometry krzyże z kwiatów, jedyny i inny były ukazywane przez służby bezpieczeństwa, najeżdżając pod wielką ręką”.

– przypomina na stronie NCK.

„Znaczenie, że „polityczna demonstracja miała za sobą wieloletni proces religijny, polityczny i artystyczny”. „Niewiele można było nie umocnić świadomości tym manifestacją. Ludzie gromadzący się wokół krzyży nagliwie modlił się, głosił przesłanie religijne i patriotyczne”.

– napisano.

Wydawnictwo to dokumentuje zestaw 32 fotografii z Warszawy, Krakowa, Katowic i Częstochowy wykonanych przez dziennikarzy, m.in.: Christa Niedenthala, Enama Gofka, Stanisława Markowskiego i Piotra Augustynika.

Prace pochodzą z kolekcji Muzeum Archidiecezji Warszawskiej oraz Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

Jak przypomina,

„Kwiatowy krzyż upamiętnia nie tylko społeczny sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego, ale również obywatelską determinację i odwagę. Wyrażono, że „wtedy podjęliśmy decyzję o umieszczeniu na wystawie – „Kwiatowy krzyż” z 1983 r. Marka Sapieży, na którym zabity nacjonalista leży na krzyżu”.

TVPpl

VOD
TVP na życzenie

Program
telewizyjny

Serwisy
tvp.pl

Centrum
Informacji

TVP.INFOKULTURASPORTROZRYWKANASZE ANTENY

[strona główna](#) » [regiony tvp](#) » [regiony](#) » [warszawa](#) » [aktualności](#) » [inne](#)

Warszawa

40. rocznica ogłoszenia stanu wojennego. W Warszawie otwarto wystawę "Kwiatowy Krzyż"

19:22, 10.12.2021



fot. PAP/Wojciech Olkuśnik

Powiązane artykuły

- 40. rocznica stanu wojennego w Muzeum na Rakowieckiej »

Podziel się:



[Więcej](#)

i zniszczyły były usuwane przez służby bezpieczeństwa, najczęściej pod osłoną nocy. Pokojowe demonstracje, niosły ze sobą wielowarstwowy przekaz religijny, polityczny i artystyczny.

Niezwykle ważna była też atmosfera towarzysząca tym manifestacjom- ludzie gromadzący się wokół krzyży wspólnie modlili się, śpiewali pieśni religijne i patriotyczne. Te wydarzenia dokumentuje zestaw 32 fotografii z Warszawy, Krakowa, Katowic i Częstochowy wykonanych przez dziesięciu autorów m.in. Chrysa Niedenthala, Erazma Ciolka, Stanisława Markowskiego czy Piotra Augustynka. Krzyże kwiatowe upamiętniały nie tylko społeczny sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego, ale również ofiary komunistycznego reżimu. Ten wątek podejmują obrazy prezentowane na wystawie: "Krzyż kwiatowy" z 1983 r. Marka Sapetty, na którym zabity mężczyzna leży na zielonym krzyżu z kwiatów, oraz obraz Andrzeja Bielawskiego pt. "Cień" z 1984 r. Mottem wystawy jest wiersz Jana Pietrzaka "Nielegalne kwiaty": "Nielegalne kwiaty, zakazany krzyż, co dnia rozkwitają z betonowych płyt. Ludzie je składają wierni sercom swym, co w nadziei trwają przeciw mocom złym".

W ocenie ministra kultury Piotra Gilińskiego, ta wystawa przypomina pewien fragment polskiej historii, który w dużej mierze określał naszą tożsamość i wspólnotowość w momencie wprowadzenia stanu wojennego. - Kobierce z kwiatów w formie krzyża to był symbol, a jednocześnie broń wobec reżimu, oprawców, tyranii, ponieważ tyran w zderzeniu z kwiatami był w jakimś sensie bezbronny, a jednocześnie to była działalność wspólnotowa - ocenił Giliński.

Rafał Wiśniewski, Dyrektor Narodowego Centrum Kultury, które zorganizowało ekspozycję, powiedział, że dzieła przedstawione na ekspozycji reprezentują swoisty minimalizm esencjonalny. Minimalizm, ponieważ - jak tłumaczył - "te zdjęcia i obrazy pokazują społeczny sprzeciw wyrażany kwiatami, a nie czymś trwałym. Ale z drugiej strony ma to charakter symboliczny i trwało, bo pozostaje naszej pamięci" - dodał.

Kurator wystawy prof. Tadeusz Boruta opowiadał, że chciał pokazać zapomniany motyw kwiatowych krzyży, które były formą oddolnej manifestacji społecznej. - Brały w niej udział głównie starsze kobiety, a władza na początku nie wiedziała, co z tym zrobić" - mówił. Jak dodał, ostatecznie władza w nocy likwidowała te krzyże. Na ekspozycji są zdjęcia, które dokumentują również działania zomowców. - Z jednej strony pokazujemy dokumentację fotografów krzyżów kwiatowych z całej Polski, ale również obrazy twórców, którzy inspirowali się tymi protestami - dodał.

PP/borek

Stolica/ Wystawa "Kwiatowy Krzyż" w Kordegardzie-Galerii NCK - od czwartku



W stołecznej Kordegardzie - Galerii Narodowego Centrum Kultury (NCK) od 9 grudnia czynna będzie wystawa pt. "Kwiatowy Krzyż", upamiętniająca 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego - poinformowano na stronie NCK. Wystawa czynna będzie do 6 stycznia 2022 roku.

Jak wyjaśniono, "ekspozycja prezentuje jedną z najbardziej specyficznych i symbolicznych form protestu społecznego wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r.". "W galerii Kordegarda będzie można oglądać zdjęcia fotoreporterów, w tym prace Chrisa Niedenthala, dokumentujące układanie krzyży z kwiatów. Zobaczymy też obrazy znanych artystów: Wiesława Szamborskiego, Marka Sapetty i Jana Dobkowskiego, inspirowane tą wyjątkową formą protestu" - czytamy w informacji.

"Stan wojenny był tragicznym doświadczeniem milionów Polaków - wielu straciło przez niego życie, zdrowie, poczucie bezpieczeństwa, nadzieję. Innym przerwał karierę, rozdzielił rodziny. Tysiące osób zostało internowanych, setki tysięcy wyemigrowało. Dziś przywołując tamten czas chcemy opowiedzieć o tych tragicznych doświadczeniach w sposób symboliczny i artystyczny – pobudzający emocje i pamięć" - powiedział dyrektor NCK prof. Rafał Wiśniewski, cytowany w informacji.

Jak wyjaśnił, "kwiatowe krzyże były formą protestu, pamięci, hołdu i działaniem wspólnotowym, łączącym Polaków w tym trudnym czasie".

Wystawa jest przypomnieniem szczególnej aktywności społeczeństwa, będącej reakcją na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. "Kwiatowe krzyże to wyjątkowa oddolna forma protestu: z jednej strony masowa i jawna, pozwalająca wyrazić uczucia i emocje, z drugiej strony zwalczana przez komunistyczne władze. Układane na placach i ulicach miały kilkumetrowe krzyże z kwiatów, jedliny i zniczy były usuwane przez służby bezpieczeństwa, najczęściej pod osłoną nocy" - przypomniano na stronie NCK.

Zaznaczono, że "pokojowe demonstracje niosły ze sobą wielowątkowy przekaz religijny, polityczny i artystyczny". "Niezwykle ważną była też atmosfera towarzysząca tym manifestacjom. Ludzie gromadzący się wokół krzyży wspólnie modlili się, śpiewali pieśni religijne i patriotyczne" - napisano.

Wydarzenia te dokumentuje zestaw 32 fotografii z Warszawy, Krakowa, Katowic i Częstochowy wykonanych przez dziesięciu autorów, m.in.: Chrisa Niedenthala, Erazma Ciołka, Stanisława Markowskiego i Piotra Augustynka.

Podkreślono, że "krzyż z kwiatów w swojej kruchości formy i materiału był zaprzeczeniem klasycznej idei pomnika wykonanego z solidnych i trwałych surowców, a jednocześnie spełniał jego funkcje upamiętniające wydarzenia i osoby". "Symbolika kwietnego krzyża silnie oddziaływała na artystów. W przestrzeni Kordegardy prezentujemy osiem obrazów znanych twórców podejmujących ten temat:

Radio Opole REWIRY KULTURY Katarzyna Zawadzka

Prace pochodzą z kolekcji Muzeum Archidiecezji Warszawskiej oraz Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

Jak przypomniano, "krzyże kwietne upamiętniały nie tylko społeczny sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego, ale również ofiary komunistycznego reżimu". Wyjaśniono, że "te wątki podejmują obrazy prezentowane na wystawie - "Krzyż kwietny" z 1983 r. Marka Sapetty, na którym zabity mężczyzna leży na zielonym krzyżu z kwiatów, oraz obraz Andrzeja Bielawskiego pt. "Cień" z 1984 r."

"Motyw kwietnego krzyża został wykorzystany przez malarzy w reakcji na ten specyficzny protest społeczny. W zaprezentowanych kilku pracach, jak w pigułce, ukazana została twórczość niezależna, reagująca na sytuację społeczno-polityczną i dająca w formie plastycznej wyraz doświadczenia egzystencjalnego ówczesnego czasu" - powiedział kurator wystawy prof. Tadeusz Boruta.

"Obrazy kilku artystów zainspirowanych spontanicznie układanymi krzyżami z kwiatów, ukazane są w kontekście zdjęć wybitnych fotografików, którzy ryzykując, podejmowali trud dokumentowania tej formy społecznego oporu" - wyjaśnił kurator.

Wystawa czynna będzie do 6 stycznia 2022 r. Jej organizatorami są NCK i Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. (PAP)

autor: Grzegorz Janikowski

Polskie Radio | Jedynka

Spacer z kulturą

ostatnia aktualizacja:
29.11.2021 12:10



Obserwuj nas na
Google News

40. rocznica wprowadzenia stanu wojennego. Wystawa "Kwiatowy krzyż" w Kordegardzie

JEDYNKA

Od 9 grudnia w Kordegardzie. Galerii Narodowego Centrum Kultury będzie można oglądać obrazy i fotografie przypominające o jednej z najbardziej specyficznych, symbolicznych i oddolnych form oporu społecznego wobec bezprawia dokonanego 13 grudnia 1981 roku, poprzez który komunistyczny reżim dążył do stłumienia wolnościowych dążeń w kraju. Obok wychodzenia na ulice na rozpędzane przez ZOMO manifestacje duża część ludzi podejmowała się układania na placach miast i przy kościołach kilkumetrowych krzyży z kwiatów, jedliny, zniczy, które następnie, najczęściej pod osłoną nocy, były usuwane przez służby bezpieczeństwa.



Warszawska galeria Kordegarda. Foto: Shutterstock/Ruslan Lityyn

POSŁUCHAJ



40. rocznica wprowadzenia stanu wojennego. Wystawa "Kwiatowy krzyż" w Kordegardzie (Spacer z kulturą/Jedynka)
43:35



dodaj do playlisty

PolskieRadio.pl

PORTAL POLSKIEGO RADIA SA

KIEROWCY

JEDYNKA

DWÓJKA

TRÓJKA

CZWÓRKA

POLSKIE RADIO 24

CHOPIN

RADIO POLAND

RCKL

DZIECI

SZCZEPHENIA PRZECIWKÓ COVID-19 | WSZYSTKO, CO MUSISZ WIEDZIEĆ - HARMONOGRAM, PROCEDURA, INFORMACJE

- Jest np. zdjęcie z 11 listopada 1981 roku, a więc jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego. Przy krzyżu jest delegacja Solidarności i napis: "Nie może być Europy sprawiedliwej bez Polski niepodległej". To słowa Jana Pawła II, które wygłosił w tym miejscu w 1979 roku, podczas pierwszej pielgrzymki do Polski. Właśnie w tym miejscu, w Warszawie, były regularnie układane krzyże kwiatowe - wskazał.

Władze widziały problem, ale nie bardzo wiedziały, jak mają zareagować na taką formę pokojowego protestu. - Są jakieś wypowiedzi Czesława Kiszczaka, który domaga się zrobienia czegoś z tym. Władze, nie mogąc sobie poradzić z tym zjawiskiem, zafundowały miastu długotrwały remont placu. Krzyże zaczęły się więc pojawiać w innych miejscach. One odzwierciedlały ideę walki bez przemocy. Solidarność nie miała armat. Miała tylko poparcie społeczne - zauważył prof. Boruta.

Warszawa Z miedzy Kwiatowy Krzyż, W.

Kwiatowy Krzyż. W Warszawie trwa wystawa z okazji 40. rocznicy ogłoszenia stanu wojennego w Polsce

Redakcja 14 grudnia 2021, 9:24



mat. prasowe

Dodaj komentarz:

W Warszawie trwa wystawa pt. , upamiętniająca 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego, która prezentuje jedną z najbardziej specyficznych i symbolicznych form protestu społecznego wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r. Szczegóły w tekście poniżej.

W galerii Kordegarda od 9 grudnia do 6 stycznia będzie można oglądać zdjęcia fotoreporterów, w tym prace Chrise Niedenthala, dokumentujące układanie krzyży z kwiatów. Zobaczymy też obrazy znanych artystów: Wiesława Szamborskiego, Marka Sapetto i Jana Dobkowskiego, inspirowane tą wyjątkową formą protestu.

„Stan wojenny był tragicznym doświadczeniem milionów Polaków - wielu straciło przez niego życie, zdrowie, poczucie bezpieczeństwa, nadzieję. Innym przerwał karierę, rozdzielił rodziny. Tysiące osób zostało internowanych, setki tysięcy wyemigrowało. Dziś przywołując tamten czas chcemy opowiedzieć o tych tragicznych doświadczeniach w sposób symboliczny i artystyczny – pobudzający emocje i pamięć. Kwiatowe krzyże były formą protestu, pamięci, hołdu i działaniem wspólnotowym, łączącym Polaków w tym trudnym czasie – mówi prof. Rafał Wiśniewski, Dyrektor Narodowego Centrum Kultury.

Kilkumetrowe krzyże z kwiatów

Wystawa jest przypomnieniem szczególnej aktywności społeczeństwa, będącej reakcją na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Kwiatowe krzyże to wyjątkowa oddolna forma protestu: z jednej strony masowa i jawna, pozwalająca wyrazić uczucia i emocje, z drugiej strony zwalczana przez komunistyczne władze. Układane na placach i ulicach miast kilkumetrowe krzyże z kwiatów, jedyny i zniczy były usuwane przez służby bezpieczeństwa, najczęściej pod osłoną nocy.

Pokojuowe demonstracje, niosła ze sobą wielowątkowy przekaz religijny, polityczny i artystyczny. Niezwykle ważna była też atmosfera towarzysząca tym manifestacjom. Ludzie gromadzący się wokół krzyży wspólnie modlili się, śpiewali pieśni religijne i patriotyczne. Te wydarzenia dokumentuje zestaw 32 fotografii z Warszawy, Krakowa, Katowic i Częstochowy wykonanych przez dziesięciu autorów, m. in. Chrise Niedenthala, Erazma Ciołka, Stanisława Markowskiego czy Piotra Augustynika.

Ośiem obrazów znanych twórców

Krzyż z kwiatów w swojej kruchości formy i materiału był zaprzeczeniem klasycznej idei pomnika wykonanego z solidnych i trwałych surowców, a jednocześnie spełniał jego funkcję upamiętniającą wydarzenia i osoby. Symbolika kwietnego krzyża silnie oddziaływała na artystów. W przestrzeni Kordegardy prezentowane jest osiem obrazów znanych twórców podejmujących ten temat: Wiesława Szamborskiego, Marka Sapetto i Jana Dobkowskiego. Prace pochodzą z kolekcji Muzeum Archidiecezji Warszawskiej oraz Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

Krzyże kwietne upamiętniały nie tylko społeczny sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego, ale również ofiary komunistycznego reżimu. Te wątki podejmują obrazy prezentowane na wystawie: „Krzyż kwietny” z 1983 r. Marka Sapetty, na którym zabity mężczyzna leży na zielonym krzyżu z kwiatów, oraz obraz Andrzeja Bielawskiego pt. „Cień” z 1984 r.

„Motyw kwietnego krzyża został wykorzystany przez malarzy w reakcji na ten specyficzny



warszawa
naszemiasto

Kontakt do redakcji

Facebook

Wiadomości

Katalog Firm

Sport

Węski

zainspirowanych spontanicznie układanymi krzyżami z kwiatów, ukazane są w kontekście zdjęć wybitnych fotografików, którzy ryzykując, podejmowali trud dokumentowania tej formy społecznego oporu – mówi kurator wystawy, prof. Tadeusz Boruła.

Południe z Animuszem: „Kwiatowy Krzyż. Wystawa z okazji 40. rocznicy ogłoszenia stanu wojennego w Polsce”

🕒 13 grudnia 2021

[Udostępnij](#)



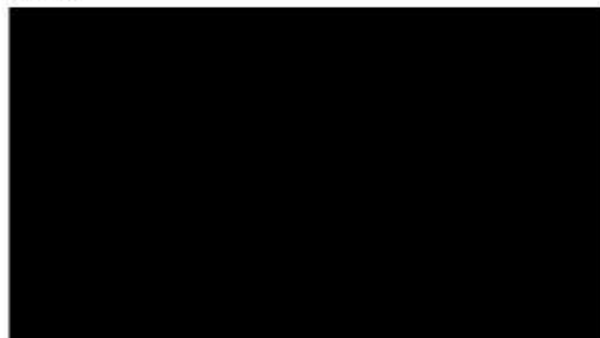
Rafał Wiśniewski/fot. RDC

Gościem Marcina Stycznia był prof. Rafał Wiśniewski – dyrektor Narodowego Centrum Kultury.



40. rocznica ogłoszenia stanu wojennego. W Warszawie otwarto wystawę "Kwiatowy Krzyż"

2021-12-30



Źródło: PAP/Wojciech Olszowski

"Nielegalne kwiaty, zakazany krzyż, co dnia rozkwitają z betonowych płyt. Ludzie je składają wierni sercom swym" - wiersz Jana Pietrzaka "Nielegalne kwiaty" otwiera wystawę "Kwiatowy Krzyż" w warszawskiej Kordegardzie upamiętniającą 40. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego.

Wystawa "Kwiatowy Krzyż" prezentuje jedną z najbardziej specyficznych i symbolicznych form protestu społecznego wobec wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r. W galerii



NAJNOWSZE INFORMACJE



NA SYGNAL
Jest areszt dla span
wypadku w Siedlcu
ponosił jadący z nią



SPOLICZNE
Radom sięga do km
mieszkańców. Odł
czykują się prośby



NA ORDNACH
Radom niebezpiecz
Mazowieckich dro
ostatnim czasie z



NA SYGNAL
Narodził się mag
Otworzył się. Ares
letniego mężczyzny



SPOLICZNE
"Osiemka zakawa"
Państwowe dochę
honorowych dona



SPORT
W Płocku jednaki
miejskie łowców



INNE
Będzie blisko! BMG
przed gorącą



SPOLICZNE
Tylko tam żył



SERWISY TVP:

STRONA GŁÓWNA TVP

TVP VOD

INFORMACJE

TYGODNIK

REGIONY

POLAND IN

KULTURA

SPORT

ROZRYWKA

PROGRAM TV

WSZYSTKIE SERWISY TVP

ANTENY TVP:



betonowych płyt. Ludzie je składają wierni sercom swym, co w nadziei trwają przeciw

TVP3 WARSZAWA - Aktualności Programy Reklama Patronaty Więcej -

W ocenie ministra kultury Piotra Glińskiego, ta wystawa przypomina pewien fragment polskiej historii, który w dużej mierze określał naszą tożsamość i wspólnotowość w momencie wprowadzenia stanu wojennego. - Kobięce z kwiatów w formie krzyża to był symbol, a jednocześnie broni wobec reżimu, oprawców, tyranii, ponieważ tyran w zderzeniu z kwiatami był w jakimś sensie bezbronny, a jednocześnie to była działalność wspólnotowa - ocenił Gliński.

Rafał Wiśniewski, Dyrektor Narodowego Centrum Kultury, które zorganizowało ekspozycję, powiedział, że dzieła przedstawione na ekspozycji reprezentują swoisty minimalizm esencjonalny. Minimalizm, ponieważ - jak tłumaczył - "te zdjęcia i obrazy pokazują społeczny sprzeciw wyrażany kwiatami, a nie czyni trwałym. Ale z drugiej strony ma to charakter symboliczny i trwały, bo pozostaje naszej pamięci" - dodał.

Kurator wystawy prof. Tadeusz Boruta opowiadał, że chciał pokazać zapomniany motyw kwiatowych krzyży, które były formą oddolnej manifestacji społecznej. - Brały w niej udział głównie starsze kobiety, a władza na początku nie wiedziała, co z tym robić" - mówił. Jak dodał, ostatecznie władza w nocy likwidowała te krzyże. Na ekspozycji są zdjęcia, które dokumentują również działania zomowców. - Z jednej strony pokazujemy dokumentację fotografów krzyżów kwiatowych z całej Polski, ale również obrazy twórców, którzy inspirowali się tymi protestami - dodał.

PP/borek

Prof. Rafał Wiśniewski: Kwiatne krzyże to przejmująca, delikatna i wrażliwa forma wyrażania swoistego sprzeciwu wobec stanu wojennego

Artykuł: 14 października 2021 10:01



„Kwiatne krzyże to przejmująca, delikatna i wrażliwa forma wyrażania swoistego sprzeciwu wobec tego, co wprowadzono w Polsce w 1981 roku. Krzyż ma charakter religijny, ale i symboliczny, który ma dawać wskazówki, a przede wszystkim upamiętniać ofiarę, z którą mieliśmy do czynienia (milion osób, które opuściły kraj, tysiące osób internowanych, ludzi, którzy stracili życie za wolną Polskę) – powiedział w Poranku „Siódma” prof. Rafał Wiśniewski, dyrektor Narodowego Centrum Kultury.

Z okazji 40. rocznicy wybuchu stanu wojennego Narodowe Centrum Kultury zorganizowało specjalną wystawę pt. Kwiatowy Krzyż. W Galerii Kortegasta można oglądać 3D zdjęcie i osiem obrazów wykonanych podczas niedzieli, kiedy w swoich pracach przekazywał specyficzną formę protestu – krzyże złożone z kwiatów w różnych polskich miastach (m.in. Warszawa, Łódź, Częstochowa) – mówi prof. Wiśniewski.

„Była to bardzo ciekawa forma upamiętnienia i podzieli społeczeństwo na przeciwników stanu wojennego. Ludzie z kwiatowych krzyży stawali się przyczyną specjalnej formy, która była zjawiskiem w przestrzeni publicznej. Milija i ZOMO rozdawała nam krzyże, które następnie dnia znowu się opamiętały” – dodał dyrektor NCK.

„Poprzez zdjęcia wykonanych polskich niedzieli, m.in. Chłopa Niedzieli i Ewangelii Jana Chłopa stworzyliśmy przypomnienie stanu i kondycji Polski w 1981 roku. To zdjęcia sławne sławą nieprędko do tego. Jedyne przygotował obywateli, które powstały w latach 1983-84” – podkreśla rozmówca Janusza Zielińskiego.

„Kwiatne krzyże to przejmująca, delikatna i wrażliwa forma wyrażania swoistego sprzeciwu wobec tego, co wprowadzono w Polsce w 1981 roku. Krzyż ma charakter religijny, ale i symboliczny, który ma dawać wskazówki, a przede wszystkim upamiętniać ofiarę, z którą mieliśmy do czynienia (milion osób, które opuściły kraj, tysiące osób internowanych, ludzi, którzy stracili życie za wolną Polskę) – stwierdził Gość Poranka „Siódma”.

